

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 26 kwietnia 2016 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Mirosława Molenda-Migdalewicz

**Protokolant:** Katarzyna Awsiukiewicz

**po rozpoznaniu w dniu** 20 kwietnia 2016 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** J. S. (1)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o rentę rodzinną

**na skutek odwołania** J. S. (1)

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 9 grudnia 2015 r.

**znak** (...)

I. **zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 9 grudnia 2015 r. znak (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni J. S. (1) prawo do renty rodzinnej po mężu R. S. (1) od (...) tj. od daty zgonu męża wnioskodawczyni,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt V U 35/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 grudnia 2015 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawczyni J. S. (1) prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu R. S. (1). W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni po orzeczeniu separacji miała status małżonki rozwiedzionej, zatem nie pozostawała ze zmarłym mężem we wspólności małżeńskiej w chwili jego śmierci, a nadto nie spełnia warunku z art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, gdyż nie przedstawiła dokumentu świadczącego o jej prawie do alimentów od męża.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła wnioskodawczyni, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie spornego świadczenia od dnia 1 listopada 2015 r. W uzasadnieniu odwołania wskazała, że mimo orzeczenia separacji pozostawała z mężem we wspólności majątkowej i otrzymywała od niego regularnie dobrowolnie alimenty w gotówce, które przeznaczała na utrzymanie siebie, męża i mieszkania. Podniosła, że po orzeczeniu separacji bez otrzymywanych od byłego męża świadczeń nie byłaby w stanie samodzielnie się utrzymać. Podstawą jej alimentowania było ustne porozumienie, jakie zawarła z mężem.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, argumentując jak w zaskarżonej decyzji, dodając, iż orzeczenie separacji wyklucza istnienie między małżonkami wspólności małżeńskiej do czasu zniesienia separacji.

### **Sąd ustalił:**

Wnioskodawczyni J. S. (1) pozostawała w związku małżeńskim z R. S. (1) w okresie od 22 stycznia 1972 r. Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 17 września 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I RC 991/08, wszczętej z powództwa J. S. (1) z dnia 17 lipca 2008 r., orzeczono separację małżonków. Wyrok nie zawierał orzeczenia o winie stron, ani o ich mieszkaniu. Nie zawierał też orzeczenia w przedmiocie alimentów. Orzeczenie stało się prawomocne z dniem 9 października 2008 r.

R. S. (1) zmarł dnia (...) W chwili śmierci przysługiwało mu prawo do emerytury.

Przyczyną orzeczenia separacji było nadużywanie alkoholu przez męża wnioskodawczyni i jej obawa przed kolejnymi długami, jakie zaciągał bez jej wiedzy. Mimo orzeczenia o separacji R. S. (1) mieszkał z wnioskodawczynią w mieszkaniu, które stało się własnością wnioskodawczyni na skutek darowizny udziału we współwłasności dokonanej przez byłego męża na jej rzecz. Już w chwili złożenia pozwu o separację przez wnioskodawczynię, była ona umówiona z mężem, że ten będzie regularnie wspierał ją finansowo. Wnioskodawczyni od 2007 r. utrzymywała się jedynie z emerytury, której wysokość nie przekraczała kwoty 800 zł.

Do 2010 r. mąż wnioskodawczyni pracował. Ze swych zarobków przekazywał wnioskodawczyni co miesiąc kwotę nie niższą niż 800-1000zł. Wnioskodawczyni przeznaczała je na utrzymanie siebie, byłego męża i mieszkania. Stan zdrowia R. S. (1) pogarszał się i po wyczerpaniu zasiłku chorobowego, od 2011 r. otrzymywał on rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od lutego 2012 r. stał się osobą leżącą, wymagającą stałej opieki całodobowej. Opiekę tą sprawowała wnioskodawczyni w swym mieszkaniu. Od sierpnia 2012 r. w opiece tej pomagała pielęgniarka z MOPS-u. Do tego czasu regularnie R. S. (1) przekazywał wnioskodawczyni kwotę ok. 800-1000 zł miesięcznie, która wypłacana była na jego polecenie z bankomatu z jego rachunku bankowego. Po utracie karty płatniczej wnioskodawczyni z pomocą dzieci pomagała byłemu mężowi dostać się do banku, by ten mógł wydać dyspozycję wypłaty środków ze swojego konta. Pieniądze te przekazywał następnie J. S. (1).

Na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Legnicy z dn. 5 marca 2012 r., sygn.. akt I Ns 29/12, wnioskodawczyni została ustanowiona doradcą tymczasowym w celu zarządu majątkiem R. S. (1). Sąd ten następnie, postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2012 r. orzekł o całkowitym ubezwłasnowolnieniu R. S. (1). W konsekwencji powyższego orzeczenia wnioskodawczyni została ustanowiona opiekunem prawnym R. S. (1). Pobierała na tej podstawie przysługujące mu świadczenia emerytalne, oraz dodatek pielęgnacyjny. Rozporządzała uzyskanymi środkami zgodnie z porozumieniem zawartym z mężem już w czasie, gdy wystąpiła z pozwem o separację. Opłacała zatem koszty jego leczenia, utrzymania, koszty związane z utrzymaniem mieszkania, przeznaczając w dalszym ciągu kwotę ok. 800 zł miesięcznie, pochodzącą z dochodów R. S. (1) na własne potrzeby i zobowiązania.

Od grudnia 2012 r. z uwagi na stan zdrowia R. S. (1) przebywał w domu opieki całodobowej (...)w C.. Koszty związane z jego pobytem pokrywała wnioskodawczyni z pobieranej emerytury męża. Wynosiły one ok. 1300 zł. Ponadto pokrywała koszty środków higienicznych, dodatkowego wyżywienia, pościeli i odzieży dla R. S. (1), gdyż nie zapewniał tego sam ośrodek. Ponadto bardzo często, czasem codziennie odwiedzała jego w ośrodku, pomagając w codziennej pielęgnacji. Na dodatkowe koszty pobytu męża w domu opieki wnioskodawczyni przeznaczała w całości przysługujący mu dodatek pielęgnacyjny -150 zł. Pozostałe środki z emerytury męża przeznaczała na utrzymanie własne i mieszkania w zakresie, w jakim nie była w stanie ich pokryć ze swojej emerytury. Sytuacja taka trwała do śmierci R. S. (1).

**Dowód** : - akta rentowe R. S. (1) tom I – decyzja o przyznaniu renty – k. 141, postanowienie SO w Legnicy z dn. 05.03.2012 r. – k . 173 ;

- akta emerytalne wnioskodawczynie – decyzja z dn. 27.11.2006 r. – k. 61;

- akta rentowe ZUS – zaświadczenie – k. 12;

- zeznania świadków: G. R. – k. 35v, e-protokół z dn. 20.04.2015 r. od 00:10:02 do 00:26:00; R. S. (2) – k. 35v-36, e –protokół z dn. 20.04.2016 r. od 00:27:02 do 00:43:00; J. S. (2) – k. 36-36v, e –protokół z dn. 20.04.2016 r. od 00:44:12 do 01:03:00;

- przesłuchanie wnioskodawczynie – k. 36v-37, e-protokół z dn. 20.04.2016 r. od 01:04:07 do 01:29:00.

Decyzją z dnia 9 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawczynie prawa do renty rodzinnej wskazując, że wnioskodawczynie nie udowodniła, że otrzymywała po orzeczeniu separacji alimenty od byłego męża.

**Dowód** : akta rentowe ZUS : decyzja z dn. 09.12.2015r.

J. S. (1) urodziła się (...) i na dzień śmierci męża i złożenia wniosku o rentę rodzinną dnia 27 listopada 2015 r. osiągnęła wiek ponad 50 lat.

**Bezsporne.**

**Sąd zważył:**

Odwołanie wnioskodawczynie było uzasadnione.

Zgodnie z treścią przepisu artykułu 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

W myśl art. 70 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym pozostaje, iż zmarłemu R. S. (1) w chwili śmierci przysługiwało prawo do emerytury, między nim a wnioskodawczynią w roku 2008 została orzeczona separacja, zaś wnioskodawczynie spełniła przesłankę wieku, ponieważ w chwili śmierci męża osiągnęła wiek ponad 50 lat i nie miała ustalonych na swoją rzecz alimentów w drodze ugody sądowej lub wyroku. Natomiast ZUS podnosił, że wnioskodawczynie nie wykazała, że po separacji miała ustalone prawo do alimentów, z kolei orzeczenie separacji wyklucza, by pozostawał z mężem we wspólności małżeńskiej.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 61<sup>4</sup> § 1 k.r.o. orzeczenie separacji ma skutki takie, jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej. Istnieje zatem generalna zasada, że separacja wywołuje skutki takie, jak rozwód, wyjątkiem natomiast od tej zasady jest to, iż małżonkowie separowani nie mogą zawrzeć małżeństwa (art.

61<sup>4</sup> § 2 k.r.o.). Do powrotu do stanu sprzed orzeczenia o separacji wymagane jest sądowe orzeczenie o zniesieniu separacji (art. 61<sup>6</sup> § 1 i 2 k.r.o.), które to orzeczenie ma charakter konstytucyjny. Orzeczenie separacji powoduje powstanie między małżonkami rozdzielności majątkowej (art. 54 § 1 k.r.o.). Podstawą orzeczenia separacji jest zupełny rozkład pożycia (art. 61<sup>1</sup> § 1 k.r.o.). Małżonkowie separowani nie mają obowiązku przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 27 k.r.o. w związku z art. 28 § 1 k.r.o.), bowiem w miejsce tego obowiązku może być egzekwowany obowiązek alimentacyjny, tj. obowiązek dostarczania środków utrzymania dla małżonka będącego w niedostatku (art. 60 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61<sup>4</sup> § 4 k.r.o.) bądź obowiązek zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego (art. 60 § 2 k.r.o. w zw. z art. 61<sup>4</sup> § 4 k.r.o.), tak jak się to ma w przypadku małżonków rozwiedzionych.

Istotnym w sprawie pozostaje fakt, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 maja 2014 r., SK 61/13, stwierdził, że art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440, 1717 i 1734) w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Trybunału, małżonkowie rozwiedzeni, którzy w drodze zgodnego porozumienia ustalają sposób realizacji obowiązku alimentacyjnego ciężącego na jednym z nich względem drugiego, nie mogą ponosić ujemnych następstw w postaci nierównego traktowania w zakresie prawa do renty rodzinnej w porównaniu z osobami, które kwestie wzajemnej alimentacji ustaliły w wyroku lub ugodzie sądowej. Wprowadzone przez ustawodawcę w treści art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej zróżnicowanie w zakresie prawa do renty rodzinnej przysługującej małżonkom rozwiedzionym jest nieracjonalne, nieproporcjonalne oraz nieuzasadnione w świetle norm, zasad i wartości konstytucyjnych, a tym samym przepis ten w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Z wyroku tego wyraźnie wynika, że alimenty, jakie miał płacić uprawniony na rzecz swojej małżonki nie muszą być ustalone wyrokiem sądowym ani ugodą sądową, a rzeczą Sądu jest ocena więzi ekonomicznej między separowanymi małżonkami – w tym fakt i charakter dobrowolnie przekazywanych środków pieniężnych i istnienie po stronie uposażonego niedostatku lub pogorszenia sytuacji materialnej po separacji. Potwierdza to najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, które Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dn. 18 marca 2015 r., sygn.. I UK 283/14, Lex nr 1677128).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu prowadził postępowanie dowodowe w kierunku ustalenia, czy mąż wnioskodawczyni płacił na jej rzecz dobrowolnie alimenty po orzeczeniu separacji i przed śmiercią. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom wnioskodawczyni na okoliczność iż od 2007 r. do daty śmierci R. S. (1) otrzymywała dobrowolne alimenty. Są one bowiem logiczne i spójne i znajdują w pełni potwierdzenie w zeznaniach świadków –dzieci wnioskodawczyni, jak i osoby postronnej - G. R. . Wynika z tych dowodów jednoznacznie, że po orzeczeniu separacji, jak i już wcześniej w trakcie postępowania sądowego, R. S. (1) zamieszkał z wnioskodawczynią i dobrowolnie przekazywał na jej rzecz środki pieniężne, którymi swobodnie dysponowała. Małżonkowie zawarli w tym przedmiocie jedynie ustne porozumienie i nie dokumentowali jego spełnienia, rozliczali się w gotówce. Wnioskodawczyni przeznaczała pobierane od R. S. (1) kwoty na comiesięczne utrzymanie domu i własne potrzeby. Otrzymywana przez nią kwota była jej niezbędna na pokrycie wszelkich obciążających ją kosztów, z uwagi na niską wysokość pobieranej emerytury. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że kwoty, jakie płacił R. S. (1) faktycznie były umownie ustalonymi alimentami.

Należy też wyjaśnić, że na powyższą ocenę nie miał wpływu fakt, iż tuż przed śmiercią R. S. (1) nie zamieszkiwał wraz z wnioskodawczynią w jednym mieszkaniu, a ze względu na swój stan zdrowia przebywał w domu opieki. Przesłanką przyznania wdowie renty rodzinnej, jak wskazano w powyższych rozważaniach, jest jedynie fakt jej alimentowania

po rozwodzie lub separacji, a prawo to nie jest zależne od wspólnego zamieszkiwania, czy istnienia wspólności małżeńskiej – wykluczonej zresztą w przypadku orzeczenia separacji.

W rezultacie, mając na uwadze treść wyżej powołanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz ustalony stan faktyczny sprawy, należało uznać, że kwoty, jakie otrzymywała wnioskodawczyni od zmarłego męża przed jego śmiercią były alimentami, a ich wysokość była między stronami ustalona na podstawie zawartej przez nich umowy.

Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2 W związku z powyższym, wobec tego, że wniosek o sporne świadczenie wnioskodawczyni złożyła dnia 27 listopada 2015 r., a więc w miesiącu śmierci byłego męża, Sąd przyznał wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej po zmarłym R. S. (1) począwszy od dnia (...), tj. od dnia jego śmierci.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzeczono, jak w punkcie I sentencji wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania, na podstawie art. 98 w związku z art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c., w wysokości wynikającej z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).